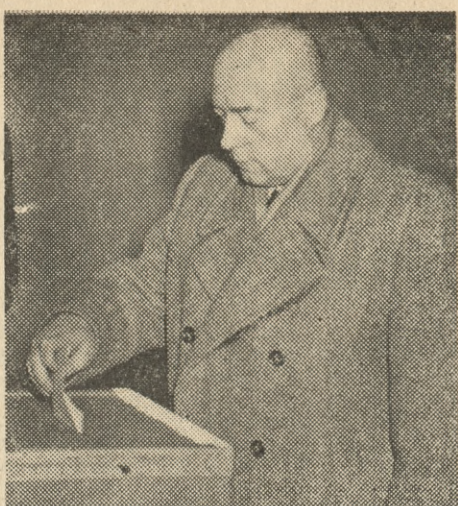
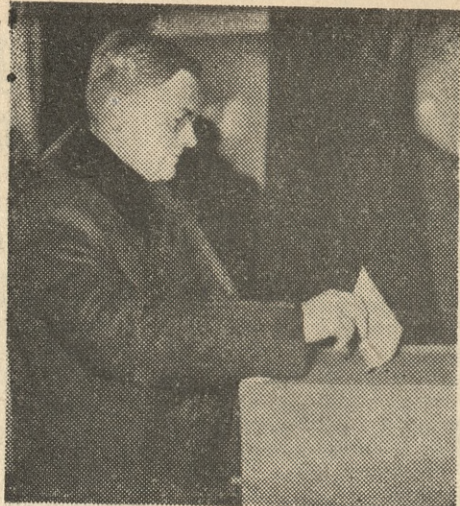




W dniu 5 bm, wraz z mieszkańcami miasta Warszawy — oddali swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego najwyżsi przedstawiciele naszej partii i rządu. O godz. 8 rano do lokalu wyborczego przy ul. Klonowej nr 16 — przybył I Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR.

Na zdjęciach widzimy pierwsze go sekretarza KC PZPR — Bolesława Bierut, przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza i Marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego oddających swe głosy.

Z całego kraju nadchodzą meldunki o masowym udziale w wyborach

Wyniki głosowania jeszcze jednym dowodem poparcia programu Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP)

Dnia 5 grudnia 1954 r. punktualnie o godz. 6 rano rozpoczęły się w całej Polsce wybory terenowych organów władzy państwowej — rad narodowych: gromadzkich osiedli, powiatowych, dzielnicowych, miejskich i wojewódzkich. To też niedziela ta różniła się od innych dni świątecznych — już wczesnym rankiem wielu wyborców spieszyło do urn, aby oddać głos na najlepszych ludzi, których kandydatury do rad masy pracujące wysunęły w toku licznych zebrań i dyskusji przedwyborczych, organizowanych przez Front Narodowy.

W całym kraju do rad wszystkich stopni wybiera się ogółem ok. 230 tysięcy przedstawicieli ludu pracującego — z tej liczby ponad 150 tysięcy — do nowopowstałych gromadzkich rad narodowych, które poważnie zbliżą władzę ludową do chłopów i ich codziennych spraw.

GŁOSUJE NAJSTARSZA KOBIETA W POLSCE

O godz. 9.30 do lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 19 w Ozimówku, pow. Garwolin, przybyła najstarsza kobieta w Polsce — 133-letnia Józefa Stankiewicz.

Po otrzymaniu kartek do głosowania i koperty Józefa Stankiewicz znika za kotara. Do urny podchodzi żwawym krokiem i oddaje swój głos. Rozlegają się oklaski. Przewodniczący komisji ścisła najstarszej obywatelce naszego kraju rękę i wręcza jej wianuszek kwiatów. Józefa Stankiewicz jest wzruszona.

— Tyle naszej radzie narodowej już zawdzięczam — i opiekę i mieszkanie. Życzę wszystkim, abyście w zdrowiu żyli przynajmniej tak długo jak ja — mówi Józefa Stankiewicz.

W obwodowej komisji wyborczej nr 12 na Bielaniech,



Na zdjęciu: głosują marynarze Marynarki Wojennej. CAF — fot. Uklejewski

Cena 20 gr
CZY TEL NIK
Głos Wielkopolski

Wyd. AB Poznań, 8 XII 1954 r. Nr 291 (3378)

Wyniki wyborów do miejskich rad narodowych w Poznaniu, Kaliszu i Gnieźnie

W numerze dzisiejszym podajemy na podstawie protokołów komisji wyborczych — wyniki wyborów do miejskich rad narodowych niektórych miast wydzielonych.

W POZNANIU

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 251 161, w głosowaniu wzięło udział 235 972 wyborców, to jest 93,95% uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 235 767, liczba głosów nieważnych wynosi 205. Na listy Frontu Narodowego oddano 232 747 głosów, to jest 98,72% ważnych głosów; przeciw listom Frontu Narodowego oddano 3020 głosów, to jest 1,28% ważnych głosów. Na ogólną liczbę 150 kandydatów na radnych oraz 43 kandydatów na zastępców radnych wybranych zostało 150 radnych i 43 zastępców.

W KALISZU

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 39 719, w głosowaniu wzięło udział 38 229 wyborców, to jest 96,25% uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 38 220, liczba głosów nieważnych wynosi 9. Na listy Frontu Narodowego oddano 38 064 głosy, to jest 99,59% ważnych głosów; przeciw listom Frontu Narodowego oddano 156 głosów, to jest 0,41% ważnych głosów. Na ogólną liczbę 110 kandydatów na radnych oraz 34 kandydatów na zastępców radnych wybranych zostało 110 radnych i 34 zastępców.

W GNIEZNIU

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 24 563, w głosowaniu wzięło udział 23 750 wyborców, to jest 96,7% uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 23 739, liczba głosów nieważnych wynosi 11. Na listy Frontu Narodowego oddano 23 568 głosów, to jest 99,28% ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 171 głosów, to jest 0,72% ważnych głosów. Na ogólną liczbę 100 kandydatów na radnych wybranych zostało 100 radnych; na ogólną liczbę 33 kandydatów na zastępców radnych wybranych zostało 33 zastępców radnych.

We wszystkich wymienionych miastach wszyscy kandydaci na radnych oraz zastępców radnych otrzymali ponad 90% głosów.

Dalsze wyniki wyborów do rad narodowych podamy w następnych numerach naszego pisma.

dla swych rodzin — nie dopuścimy do nowych obozów śmierci.

WSZYSCY MUSIMY PRACOWAĆ NAD UMOCNIE NIEM NASZEGO NARODU

STALINOGROD (PAP)

Ksiądz infułat Jan Piskorz, ordynariusz diecezji stalino-

grodzkiej, głosował w obwodzie nr 27 w Stalinogrodzie.

Ksiądz infułat, podobnie jak wiele osób głosujących przed nim, udaje się za zasłonę, aby zapoznać się z nazwiskami kandydatów do wojewódzkiej RN, MRN i DRN. — Uważam — powiedział po oddaniu głosu ordy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zjednoczeni w szeregach Frontu Narodowego mieszkańcy województwa poznańskiego stanęli do urn wyborczych

DZIEŃ wstawał zamglony, pochmurny, trochę senny po nocnej wichurze. Od ul. Wrońskiej, przeciskając się obok sieci budowlanych ogrodzeń, od ul. Gołębiej i ul. Murnej, od bram Starego Rynku spieszyli pierwsi przechodnie.

Bije szósta. Niedziela przysła strojna w białe-czerwone flagi i zieleni dekoracji. Nie do domów i nie po zakupy spieszą dziś ludzie we wszystkich miastach i wsiach. Od szóstej — w tysiącach udekorowanych sal wyborcze urny czekają na pierwsze kartki głosujących.

Franciszka Glura z ul. Koźziej w Poznaniu ma blisko siedemdziesiąt lat. Jako jedna z pierwszych przyszła do lokalu obwodowej komisji wyborczej na Starym Rynku, by oddać głos na kandydatów Frontu Narodowego.

— Jestem dumna z tego, że i mój głos przyda się w wyborze ludzi, którzy są godni zasiadać w radach narodowych — mówi DANUSIA GÓRKA ze Szkoły Pielęgniarskiej. Jej 18-letnie rówieśnice — Leonarda Brzuska, Małgorzata Bula i inne — myślą i czują to samo.

Obwód 14 w Luboniu. Przybyliśmy tam, kiedy urna wyborcza zapełniła się już sporą ilością kartek do głosowania. Obok starego kolejarza — Józefa Mańczaka, pracownicy PMRN — Teresy Pabich, obok robotników lubońskich Zakładów Fosforowych i fabryk spożywczych, oddaje swój głos przewodniczący Prezydium WRN, poseł — Józef Pieprzyk.

Szeregowiec EDWARD RACHWAŁSKI głosował w innym punkcie miasta.

niż Wincenty Kapitańczyk, pracownik Bazy Sprzętu i Transportu WZBPP. Ale obydwaj — wypowiedzieli to samo, choć innymi nieco słowami.

— Głosuję, aby Polska była szczęśliwa.

W tym samym budynku (a było to w lokalu Komisji wyborczej w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej) — przed 36 laty zaciągałem się w szeregi powstańców wielkopolskich. Dziś głosuję w przekonaniu, że nie powtórzą się już lata groźby i głodu, lata wojen i tułaczki — powiedział KAPITAŃCZYK.

Najwcześniej przy urnach wyborczych na Wildzie i Dębcu stanęli aktywiści Frontu Narodowego, komitetów blokowych, pracownicy ZISPO, Tasko, PKP. W lokalu obwodu nr 81 jednym z pierwszych był wybitny racjonalizator ZISPO — Stanisław Górny. Widzieliśmy również kandydatki do DRN — Wilda Franciszkę Stelmazewską i Helenę Szafranską.

JAN BORACH, liczący lat 60, pracownik parowozowni towarowej PKP, odchodząc od urny powiedział:

— To są demokratyczne wybory, a nie to, co było przed wojną. Zresztą te czasy się już nigdy nie powtórzą. Dobrze, że jesteśmy w szeregach wielkiego obozu pokoju, że codzienną pracą wykuwamy szczęśliwe dni.

W Szkole TPD na Osiedlu Dębieckim głosował m. in. przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego — Bogdan Nowacki.

Brigadzista ZISPO W-8 PIOTR HAWRYŁAK — ofiar

wego, opuszczając lokal wyborczy, stwierdził:

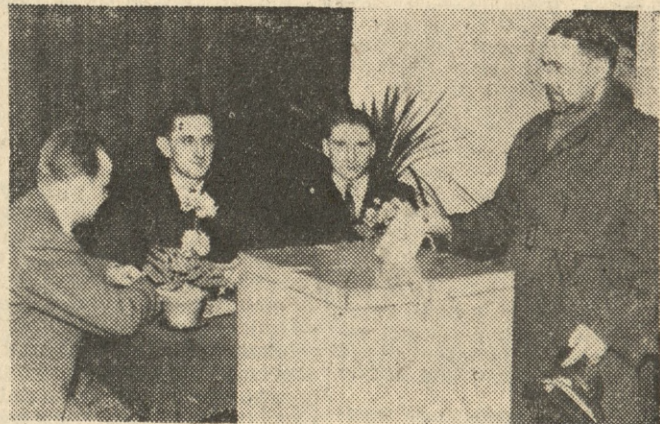
— Łączymy te wybory z naszą codzienną pracą, z myślą o dalszej rozbudowie Poznania i budowie takich osiedli, jak na Dębcu, z myślą o pokojowej pracy.

Robotnik MICHAŁ RUTA, który głosował w obwodzie 153 oświadczył:

— Wybieramy naszych ludzi, których znamy i do których mamy pełne zaufanie. Nasi ludzie nie zawiodą.

W lokalu wyborczym obwodu 44 w szkole w Antoninku głosowała MARIA BARSZCZ, długoletnia pracownica Poznańskiej Huty Szkła i doświadczona radna, która przez szereg lat repre-

(Dokończenie na str. 3)



Jako pierwszy o godz. 6 rano w lokalu komisji wyborczej nr 81 w gmachu „Tasko”, głosował maszynista-instruktor PKP — Stanisław Simiński. Razem z nim głosowała jego żona Zofia. Ob. Simiński jest przewodniczącym Komitetu Blokowego nr 394 i aktywnym działaczem Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego. Opuszczając lokal wyborczy — ob. Simiński m. in. powiedział: — „Chciałbym, aby do pracy we Froncie Narodowym stanęli wszyscy mieszkańcy Poznania, tak jak dziś wszyscy głosują na naszych najlepszych ludzi! Sporo już w naszym dziesięcioleciu zrobiliśmy, ale i pozostało jeszcze bardzo dużo do zrobienia.”

Wszyscy uczciwi ludzie na świecie aprobuja deklaracje konferencji moskiewskiej

MOSKWA (PAP)

W całym Związku Radzieckim odbywają się masowe wiece i zebrania robotników, kołchozników i przedstawicieli inteligencji. Ludzie radzieccy jednomyślnie popierają deklarację podpisaną na moskiewskiej konferencji krajów europejskich, całkowicie aprobuja gotowość miłujących pokój państw do zjednoczenia wysiłków i niezwłocznego podjęcia odpowiedzialnych środków, aby zapewnić swe bezpieczeństwo.

BUDAPESZT (PAP)

Wszystkie dzienniki budapeszteńskie poświęcają artykuły wstępne deklaracji państw, które uczestniczyły w konferencji moskiewskiej. Konferencja moskiewska — pisał „Szabad Nep” — stała się drogowskazem w walce o pokój i bezpieczeństwo w Europie, a wspólna deklaracja ośmiu krajów jest dokumentem, który wywrze niewątpliwie istotny wpływ na dalszy bieg wydarzeń w Europie.

Konferencja moskiewska — podkreśla dziennik — zadokumentowała zespolenie miłujących pokój sił w Europie. Bez tego zespolenia nie można myśleć o skutecznej walce przeciwko groźbie wskrzeszenia militarystyki niemieckiej. Konferencja ta jest wyraźną odpowiedzią miłujących pokój krajów europejskich na układy paryskie. „Szabad Nep” zaznacza, że konferencja moskiewska pozostawia drogę otwartą do porozumienia pod warunkiem, że kraje zachodnie wyzreną się szaleńczych planów odbudowy agresywnych sił militarystycznych w Niemczech zachodnich.

LONDYN (PAP)

Dziennik „Times” omawia w artykule redakcyjnym deklarację konferencji moskiewskiej. Dziennik zmuszony jest przyznać, że obawy narodów Europy, związane z wskrzeszeniem militarystyki niemieckiej, są całkowicie uzasadnione. Zarówno Polacy jak i Francuzi — pisał „Times” — mają wiele podstaw, aby do zamierzeń dawnego wroga odnosić się z głęboką nieufnością.

Mimo to jednak „Times” utrzymuje, że plany uzbrojenia Niemiec, opracowane przez mocarstwa zachodnie, powinny być zrealizowane.

PARYŻ (PAP)

Dziennik „L'Humanité” zamieszcza artykuł, w którym podkreśla, że w świetle uchwał konferencji moskiewskiej szczególnego znaczenia nabiera walka narodu francuskiego przeciwko ratyfikacji układów paryskich.

Odrzucenie układów paryskich — pisał „L'Humanité” — umożliwiłoby osiągnięcie porozumienia między czterema mocarstwami w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i przeprowadzenie w roku 1955 wolnych wyborów w całych Niemczech. Odrzucenie tych układów umożliwiłoby stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

BRUKSELA (PAP)

Dzienniki belgijskie zamieściły liczne artykuły i informacje na temat konferencji moskiewskiej. „Drapeau Rouge” zamieścił artykuł poświęcony wynikom konferencji moskiewskiej. Uroczyste ostrzeżenie zawarte w deklaracji konferencji —

pisze dziennik — stawia rząd belgijski przed alternatywą: albo uzbrajania odwetowców niemieckich, mimo niebezpieczeństwa, jakie w związku z tym zagraża Belgii, albo polityka zapewniająca bezpieczeństwo zbiorowe, rozbrojenie i osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych.

SZTOKHOLM (PAP)

Szwedzki dziennik „Ny Dag” komentując deklarację ośmiu państw, które wzięły udział w konferencji moskiewskiej, stwierdza, iż deklaracja ta jest sygnałem dla wszystkich miłujących pokój ludzi. Demaskuje ona w całej pełni treść układów paryskich i pokazuje skutki, jakie wynikają z remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Powrót delegacji rządu PRL

WARSZAWA (PAP)

W dniu 5 bm. powróciła z Tirany do Warszawy delegacja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która uczestniczyła w uroczystościach święta narodowego 10 rocznicy wyzwolenia Albanii — w osobach zastępcy członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych Hilarego Chelchowskiego oraz gen. bryg. Zygmunta Huszczy.

Nowy statek przed terminem

GDĄŃSK (PAP)

4 bm. w przededniu wyborów do rad narodowych, w wyniku pełnienia wart pracy i realizacji zobowiązań długookresowych stocznicy gdańskie przekazały przedsiębiorstwu „Dalmor” na 25 dni przed terminem nowy trawler rybacki „Rawka”.

Z całego kraju nadchodzą meldunki o masowym udziale w wyborach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nariusz diecezji stalinogrodzkiej — że wszyscy, wierzący i niewierzący, musimy pracować nad wewnętrznym umocnieniem naszego narodu. Zda jemy sobie sprawę, że w chwili, gdy państwa zachodnie dążą do odnowienia militarystyki niemieckiej, musimy być silni i zespólni wewnętrznie. Kościół katolicki wychowując swoich wiernych w duchu przykazań Bożych, nawołując ich do uczciwości i sumiennosci w pracy, przyczynia się jednocześnie do umocnienia i rozwoju naszej Ojczyzny.

GŁOSOWANIE NA MORZU GDĄŃSK (PAP)

Daleko od Ojczyzny — na różnych morzach i oceanach świata marynarze Polskich Linii Oceanicznych i rybacy

flotylli dalekomorskiej „Dalmor” wraz z całym narodem polskim stanęli w dniu 5 grudnia przy urnach wyborczych. Napływają bez przerwy meldunki o przebiegu wyborów.

Do godziny 11 o całkowitym zakończeniu głosowania doniosły załogi 19 statków PLO i załogi 3 trawlerów „Dalmoru”, łowiąc na kanale La Manche. Statki te posiadają powyżej 25 wyborców i stanowią obwody wyborcze.

M. in. z rezy portu Bombaj nadesłał depeszę o zakończeniu wyborów flagowy statek Polskiej Marynarki Handlowej „Batory”.

NADCHODZĄ MELDUNKI

OPOLE (PAP)

Ogółem w miastach i wsiach Opolszczyzny do godz. 13 oddało głosy 67 proc. wyborców.

STALINOGROD (PAP)

W woj. stalinogrodzkim do godz. 14.30 głosowało w pow. Cieszyn — 87,6 proc., w Zabrzu — 70,1 proc. wyborców. Do godz. 14.30 w Bielesku-Białej głosowało 81 proc. wyborców. Do godz. 15 oddało głosy w całym województwie stalinogrodzkim około 70 proc. wyborców.

WROCŁAW (PAP)

Według prowizorycznych meldunków do godz. 15.30 w woj. wrocławskim głosowało około 85 proc. uprawnionych. M. in. w pow. Legnica oddało głosy 96 proc., w pow. Świdnica — 94,7, w pow. Góra Śląska — 94,6, w pow. Środa Śląska — 94 proc. wyborców.

BIAŁYSTOK (PAP)

Do godziny 17 w woj. białostockim głosowało około 88 proc. uprawnionych. W 83 obwodach do godz. 17 zakończono już głosowanie, a w 196 obwodach głosowało 95 proc. wyborców.

BYDGOSZCZ (PAP)

Do godz. 16 głosowało w woj. bydgoskim blisko 81 proc. uprawnionych. O całkowitym ukończeniu głosowania zameldowało 77 obwodów miejskich i wiejskich.

STALINOGROD (PAP)

W woj. stalinogrodzkim do godz. 17.30, według prowizorycznych danych, oddało głosy ok. 89 proc. uprawnionych. O całkowitym zakończeniu głosowania zameldowało 111 obwodów wyborczych.

OLSZTYN (PAP)

W woj. olsztyńskim, według prowizorycznych danych, ok. godziny 18 oddało głosy ogółem ok. 95 proc. uprawnionych. M. in. w powiecie Mrągowo głosowało 99 procent wyborców, w pow. Morąg — 98,3 proc., w pow. Bartoszyce 98,1 proc.

WROCŁAW (PAP)

Do godz. 17.30 głosowało w woj. wrocławskim, według prowizorycznych danych, ok. 93,7 proc.

SZCZECIN (PAP)

W 15 obwodach wyborczych Szczecina do godz. 18 głosowało, według prowizorycznych danych, powyżej 95 proc. wyborców. Tak np. w obwodach nr 19, 38, 41, 44 frekwencja wynosiła ponad 99 proc.

Punktualnie o godz. 22 głosowanie we wszystkich obwodowych komisjach wyborczych zgodnie z ordynacją wyborczą zostało zakończone.

Układ między ZSRR a Iranem

W wyniku rokowań, które toczyły się w Teheranie w atmosferze wzajemnego zrozumienia, podpisany został 2 bm. układ między ZSRR a Iranem regulujący sprawy graniczne i finansowe wynikłe w okresie drugiej wojny światowej.

Układ stwierdza, że granica państwowa między ZSRR a Iranem została ustalona i obie strony nie roszczą do siebie żadnych pretensji terytorialnych.

Uchwały IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

W dniu 4 grudnia na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ zatwierdzono jednomyślnie tekst rezolucji uchwalonej przez Komisję Polityczną, a dotyczącej współpracy międzynarodowej w dziedzinie wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych.

Jak wiadomo, rezolucja ta przewiduje utworzenie międzynarodowej agencji energii atomowej oraz zwołanie w roku 1955 międzynarodowej konferencji uczonych — specjalistów z dziedziny energii atomowej.

Dwie poprawki delegacji radzieckiej, mające na celu usunięcie pewnych wad rezolucji, zostały odrzucone przez Komisję Polityczną.

Po głosowaniu na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego Złożył krótkie oświadczenie przedstawiciel ZSRR A. Sobolew.

Delegacja radziecka głosowała za rezolucją — oświadczył m. in. A. Sobolew — ponieważ aprobuje zasadę międzynarodowej współpracy w dziedzinie wykorzystywania energii atomowej do celów pokojowych.

Nie oznacza to jednak, że delegacja radziecka całkowicie aprobuje tekst uchwalonej rezolucji. W toku dyskusji w Komisji Politycznej delegacja radziecka zgłosiła dwie poprawki, których celem było ściślejze związanie projektowanej agencji międzynarodowej z Organizacją Narodów Zjednoczonych oraz odpowiedzialność tej agencji, w ściśle określonych wypadkach przewidzianych przez Kartę NZ, przed Radą Bezpieczeństwa.

Celem tych poprawek było także rozszerzenie kregu uczestników międzynarodowej konferencji uczonych — specjalistów w dziedzinie energii atomowej. Jednakże poprawki radzieckie zostały przez Komisję Polityczną odrzucone. Dlatego też — powie dział w zakończeniu A. Sobolew — szereg zagadnień związanych z problemem pokojowego wykorzystania energii atomowej będzie wymagało dodatkowych rozmów między państwami zainteresowanymi.

Następnie Zgromadzenie Ogólne 49 głosami przeciwko dwóm (Francja i Belgia) przy siedmiu delegatach wstrzymujących się od głosu (Australia, Wielka Brytania, Nowa Zelandia i in.) zatwierdziło sprawozdanie Komisji do spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych oraz rezolucję dotyczącą projektu międzynarodowej konwencji przeciw człowieka. Delegacje krajów obozu pokoju głosowały za tą rezolucją.

Większością głosów Zgroma-

wienie Ogólne zatwierdziło rezolucję Komisji Prawnej, przewidującą powołanie specjalnej komisji, która zajmie się sprawą definicji agresji.

Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło również wniosek w sprawie przekazania z Komisji Politycznej do Specjalnej Komisji Politycznej projektu rezolucji radzieckiej dotyczącej naruszania wolności żeglugi w strefie morskich chińskich oraz aktów agresji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i odpowiedzialności marynarki wojennej USA za te akty agresji.

Masowe szkolenie rolnicze na wsi Tysiące kursów i wykładów lektorskich zapozna szerokie rzesze chłopów z najlepszymi metodami gospodarowania

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie zorganizowania masowego szkolenia rolniczego na wsi. Uchwała ta wskazuje na konkretne środki, jakie należy podjąć w celu systematycznego podnoszenia wiedzy rolniczej wśród szerokiej rzeszy chłopów, przez co będzie można upowszechnić postępowe metody gospodarowania, oparte na wynikach nauki oraz na doświadczeniach produkcyjnej praktyki rolniczej.

Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu, Ministerstwo Rolnictwa oraz prezydium rad narodowych zorganizują w spółdzielniach produkcyjnych dwuletnie kursy agro- i zootechniczne oraz w gromadach wykłady lektorskie na tematy dotyczące węzłowych zadań danego terenu w dziedzinie rozwoju rolnictwa. Niezależnie od tego Związek Samopomocy Chłopskiej, ZMP, Liga Kobiet oraz Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego prowadzić będą na wsi samokształcenie rolnicze. Ważną rolę do spełnienia w organizowaniu masowego szkolenia na wsi będą miały prezydium gromadzkich rad narodowych. Na nich bowiem ciążyć będzie obowiązek odpowied-

niego doboru słuchaczy na dwuletnie kursy, zapewnienia frekwencji na wykładach lektorskich i zebraniach samokształceniowych.

Dwuletnie kursy organizowane będą w nowoutworzonych gromadach dla wszystkich spółdzielni produkcyjnych danej gromady. W najbliższym okresie jesienno-zimowym prowadzić się będzie w 2 tys. gromad co najmniej 2 tysiące kursów agrotechnicznych i 1 tysiąc zootechnicznych.

Na dwuletnich kursach szkolić się będą przede wszystkim brygadierzy ogniowli i członkowie brygad hodowlanych ze spółdzielni produkcyjnych. Dając się będzie do tego, aby słuchaczami kursów byli aktywni, kobiety i młodzież z gospodarstw zespołowych. Prezydium rad narodowych, przy współudziale ZSCh, ZMP i Ligi Kobiet, zająć się o udział w dwuletnich kursach również chłopów gospodarujących indywidualnie, zwłaszcza aktywistów i organizatorów walki o wzrost produkcji rolnej, członków komitetów założycielskich, zespołów uprawowych, zespołów łaskarskich, uczestników konkursów rolniczych itp. Po ukończeniu dwuletnich kursów i złożeniu odpo-

wiednic egzaminów, słuchacze otrzymają świadectwa kwalifikowanego rolnika lub hodowcy, które dają pierwszeństwo przy wstępowaniu do szkół rolniczych.

Wykłady lektorskie, jako druga forma szkolenia w rolnictwie, prowadzone będą we wszystkich nowych gromadach. W okresie jesienno-zimowym zorganizowanych zostanie w każdej gromadzie przeciętnie 6—8 takich wykładów. Wykłady lektorskie, połączone z pokazami, w mia re możliwość organizowane będą także w innych porach roku.

Tematy wykładów lektorskich oraz pokazów doborowe będą w ten sposób, aby po magaty one chłopom w umiejętnym rozwiązywaniu węzłowych zadań produkcji rolnej, charakterystycznych dla danego terenu.

Nauczycielom szkół podstawowych na wsi, którzy wyróżnią się w organizowaniu samokształcenia rolniczego oraz wprowadzaniu postępowych metod gospodarowania w rolnictwie, przyznawane będą specjalne premie.

Dla zapewnienia odpowiednich pomocy szkoleniowych, wyda się w dużym nakładzie broszury z zakresu szkolenia agro- i zootechnicznego.

Uroczysty obchód Dnia Górnika 600 górników przybyło na swe święto do Warszawy Wręczenie wysokich odznaczeń w Radzie Państwa

STALINOGROD (PAP)

Dziesiąty raz w Ludowej Ojczyźnie obchodzili swe doroczne święto — Dzień Górnika — czołowy oddział klasy robotniczej Polski — górnicy. W cechowniach, w świetlicach, klubach górniczych załogi kopalnianie na świętecznych zgromadzeniach dokonywały bilansu swej całorocznej, trudnej pracy.

W godzinach wieczornych cały Śląsk rozżarzył się i rozśpiewał. We wszystkich kopalniach węgla kamiennego odbyły się tradycyjne wesole zabawy górnicze.

WARSZAWA (PAP)

4 bm. w dniu Święta Górnika przybyła do stolicy specjalnym pociągami ze Stalinogrodu ponad 600-osobowa grupa przodujących górników wraz z rodzinami. O godzinie 7 rano przy dźwiękach orkiestry specjalny pociąg orkiestry specjalnej dworcowej wjechał na Dworzec Główny.

O godzinie 11 rano w Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyła się uroczystość wręczenia kilkudziesięciu górnikom wysokich odznaczeń państwowych. Czołowych górników powitał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, któremu towarzyszyli: zastępca prze-

wodniczącego Rady Państwa Wacław Barcikowski oraz sekretarz Rady Państwa — Marian Rybicki.

Zwracając się do górników Aleksander Zawadzki podkreślił poważne zadania, jakie stoją przed górnictwem w ostatnim roku planu 6-letniego i w następnych latach, przewodniczący Rady Państwa przekazał górnikom w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu życzenia, aby następne lata przyniosły w przemyśle węglowym wzrost poziomu organizacji pracy, techniki, dyscypliny i wydajności.

Następnie odbył się akt delegacji, którego dokonał przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

Order „szkandar pracy” II klasy otrzymali: inż. Bolesław Krupski, przewodniczący Rady Techniczno-Górnictwa Ministerstwa Górnictwa; Jan Sperling, nadgórnik z kopalni „Karol”; inż. Karol Fabris — dyrektor JAWorznioko-Mikołowskiego Zjednoczenia PW oraz Bolesław Fiedko — rębacz Kopalni im. Thoreza.

Krzyżem komandorskim orderu odrodzenia Polski udekorowany został inż. Józef Farny — dyrektor Rybnickiego Zjednoczenia PW.

złagranicy

DELHI. Z powodu nlewnych deszczów dziesiątki osiedli w zachodniej części Jawy zostały zalane. Woda zniszczyła kilka tysięcy hektarów pól ryżowych.

NOWY JORK. W Rio de Janeiro wybuchł strażak 600 lekarzy, pracujących w klinikach państwowych. Strażakujący protestują przeciwko odrzuceniu przez prezydenta Brazylii ustawy, na mocy której mieli oni otrzymać podwyżkę płac. Policja aresztowała 8 lekarzy.

BERLIN. W dzielnicy Prenzlauer Berg (demokratyczny sektor Berlina) wybuchł wypuszczone z Berlina zachodniego balon, przy pomocy którego zrzucone zostały prowokacyjne ulotki pro-pagandowe. Wskutek wybuchu wyleciały szyby w śledniu budynkach i zerwany został dach na jednym z domów. Dwie osoby zostały ranne.

BERLIN. Niedawno bawiła w Arabii Saudyjskiej delegacja rządu baskiego i konserwów zachodnio-niemieckich, która prowadziła pertraktacje z królem Saudem i premierem Feisalem w sprawie udziału monopolu niemieckiego w eksploatacji złóż ropy naftowej.

KOPENHAGA. Związek Studentów Uniwersytetu Islandzkiego opublikował oświadczenie, w którym protestuje przeciwko stacjonowaniu w Islandii wojsk amerykańskich. Związek domaga się natychmiastowego zniesienia statutu okupacyjnego z 1951 r.

Dla uczczenia 10 rocznicy podpisania układu francusko-radzieckiego

PARYŻ (PAP)

Grupa wybitnych osobistości francuskich utworzyła komitet dla uczczenia dziesiętnej rocznicy podpisania układu francusko-radzieckiego i trzydziestej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Francją.

Na czele komitetu stanął honorowy przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, b. premier Edouard Herriot. W skład komitetu weszło przeszło 50 znanych działaczy politycznych i społecznych.

Zjednoczeni w szeregach Frontu Narodowego mieszkańcy województwa poznańskiego stanęli do urn wyborczych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zentowała w MRN sprawy nie tylko Antoninka, ale całej dzielnicy Nowe Miasto. Radną Barszcz załoga Huty Szkła ponownie wysunęła jako kandydatkę do MRN. Z ob. Barszcz rozmawiamy na terenie Antoninka, który zwiedzamy w jej towarzystwie.

— Tu, w Antoninku, mamy duże osiągnięcia, a jednym z nich jest znajdujący się w b. łowie Dom Kultury. Jest też sporo problemów do rozwiązania. Mieszkańcy Antoninka narzekają m. in. na brak rozrywek kulturalnych. Przydałby się również kiosk „Ruchu” i sklep żywnościowy przy ul. Haliny. Starać się będziemy o poradnię dla matki i dziecka, gabinet kosmetyczny, żłobek, a przede wszystkim o lepsze oświetlenie naszych ulic.

Przy ul. Grunwaldzkiej 88 panował szczególnie ożywiony ruch. Nic dziwnego, gdyż w Hotelu Robotniczym ZISPO i w sąsiednich budynkach urzędowało pięć komisji wyborczych.

Spotykamy tu m. in. studenta IV roku prawa Uniwersytetu Poznańskiego MARIANA MUSZYŃSKIEGO, który oddawszy swój głos powiedział:

— Głosuję po raz drugi w życiu. Pierwszy raz głosowałem w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Oddałem swój głos, bo pragnę uczyć się i pracować w pokojowej i twórczej atmosferze.

sferze. Kiedy amerykańscy i zachodnio-europejscy kapitałści dążą do odbudowy odwołanego Wehrmachtu, my oddajemy głos na najlepszych synów narodu, którzy w radach narodowych realizować będą program Frontu Narodowego.

W domach osiedla przy ul. Chociszewskiego mieszkają pracownicy z różnych fabryk, toteż przy urnie wyborczej spotkaliśmy obok posła Edwarda Januchowskiego, znającego przodownika pracy w Fabryce Maszyn Złaznych Bolesława Kociądzę, technika kontroli technicznej w ZISPO Henryka Trita, tokarza ZISPO Bogdana Nowaka i ślusarza ZISPO Lewandowskiego z małżonką.

Rozmawiamy z nimi na temat wyborów.

— Poprzez nowe rady — mówi POSEŁ JANUCHOWSKI — będzie można lepiej załatwić różne sprawy mieszkańców. Całe społeczeństwo bowiem włączy się poprzez współdziałanie z radami narodowymi do rządzenia krajem. Stąd każdy obywatel ma prawo decydować o sprawach swego miasta. Rzecz jasna, że nie było to możliwe przed wojną — kończy Januchowski.

— No, a czy było przed wojną do pomyślenia, — podejmuje dyskusję ob. KOCIĄDZA — aby budowano takie potężne fabryki, jak ta w Starołęce? Oczywiście, że nie — jak nie było możliwe, aby robotnik przed wojną mieszkał w takich mieszkaniach, jak przy Chociszewskiego.

Biało-czerwone, czerwone i niebieskie chorągiewki, załknęte za żelazne pręty ogrodzenia WFUM, furkoczą w porwistym wietrze. Nad bramą widać już z daleka portret Bolesława Bieruty, ozdobiony zieloną; obok dwie wielkie flagi narodowe.

Pięć komisji wyborczych, mieszczących się w szkole TPD przy ul. Szamarzewskiego, gotowych było do przyjęcia pierwszych wyborców już od godz. 5 rano. Nic dziwnego! W dekorowaniu lokalów wyborczych (zachwycali się nimi wszyscy przychodzący!) we wszystkich pracach przygotowawczych brała udział młodzież szkolna. Małi harcerze w czerwonych chustach i ZMP-owcy kierowali potem bardzo sprawnie ruchem nadchodzących wyborców: „170 komisja? Na pierwszym piętrze, proszę. Z ulicy Dąbrowskiego? — to na parterze. A do wyjścia tędy...”

W komisji wyborczej nr 169 pierwszym był kolejarz Wincenty Wojkiewicz.

Dourny podchodzi młodzieniec. Z powagą wrzuca kopertę. Kazimierz Marszał skończył dopiero niedawno 18 lat i po raz pierwszy bierze udział w wyborach — nie dziwnego zatem, że jest trochę bardziej wzruszony od innych.

Następnym wyborcą jest najstarszy obywatel obwodu — Wincenty Kurowiak. Jego młodocianość była inna niż dzieciństwo Kazka Marszala, inna jest także

jego radość ze spełnianego obowiązku obywatelskiego. Źródłem tej radości jest świadomość ogromnych, głębokich przemian, jakie zaszły w naszym państwie.



Działacz Frontu Narodowego i TPP-R, przewodniczący Miejskiego Komitetu SD — prof. Karol Jawiński i jego żona, nauczycielka — Maria głosowali w Szkole Podstawowej nr 19 na Śródcie (obwód nr 38). Ob. Jawińska dumna była z tego, że głosuje w klasie, gdzie codziennie uczą nasze pociechy.

Znany przodownik pracy Zakładów im. Stalina — poseł na Sejm — Edward Januchowski głosował w swoim obwodzie na osiedlu przy ul. Chociszewskiego.



Mieszkanca ul. Rolnej z Poznania — 80-letnia Stanisława Żur, po raz pierwszy wybierała prawdziwych gospodarzy naszego miasta i województwa — radnych Dzielnicowej, Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej. Proste, lecz jakże wymowne są jej słowa: „Czytam codziennie gazety i znam naszych kandydatów. Głosowałam na nich dlatego, aby nam wszystkim było w życiu lepiej”.

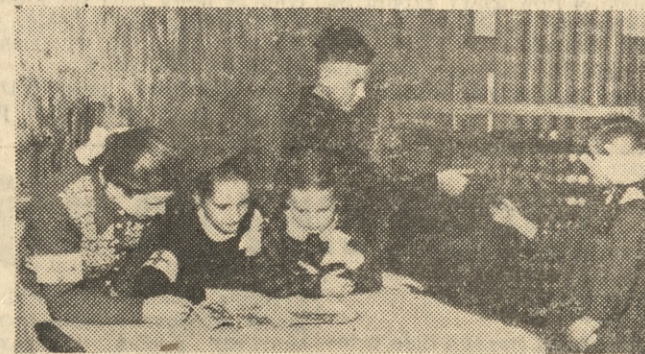


W lokalu komisji wyborczej, mieszczącej się w TWP, spotykamy Antoninę Kawecką — solistkę poznańskiej Opery.

— Jak widzicie — mówi z uśmiechem — oddaję swój głos nie tylko na scenie... Pragnę rozwoju kultury i sztuki w naszym mieście — ciągnie dalej artystka. — Chciałabym, aby Poznań miał jeszcze więcej kin, domów kultury i innych placówek kulturalnych. Mój głos łączę z przekonaniem, że przyszłe rady narodowe uczynią wszystko, aby zapewnić naszemu miastu bujny i nieprzerwany rozwój życia kulturalnego.



Przy większości poznańskich lokalów wyborczych urzędowała cika dla małych dzieci po to, by ich rodzicom ułatwić głosowanie. Na zdjęciu widzimy członków Koła PCK przy Szkole Podstaw. TPD nr 41 w czasie zabawiania przedszkolaków.



W lokalu wyborczym w świetlicy „Lechli” na Zawadach we wczesnych godzinach rannych głosowały m. in. znane aktywistki Ligi Kobiet i Frontu Narodowego — Zofia Szymańska, Genowefa Stachowiak i Stefania Pieterek. W lokalu tym głosowały również siostry szarytki, które widzimy na zdjęciu.



Najstarsza mieszkanka Jastrowa (pow. Szamotuły) — Stanisława Florek złożyła swój głos w lokalu wyborczym w Gałowie i udaje się do domu.



To gospodynie wiejskie z Łagiew: — Franciszka Ciszakowa, Marianna Nowak, Marianna i Katarzyna Gałuskie opuszczają lokal wyborczy w Wojnowicach (pow. N. Tomysł) po oddaniu kartek z kandydatami na radnych.



Robotnicy PGR Baranowo jadą do lokalu wyborczego do Przezmirowa, powiat Poznań.



3-letni Janek Karolczak przyszedł ze swymi rodzicami do lokalu wyborczego. Stanisława Karolczak, wkładając kopertę do urny, oświadczyła: „To za twoim szczęściem głosuję, synu. Był mógł się kształcić i pracować”. Na zdjęciu rodzina Karolczaków z Obornik przy urnie wyborczej.



Pięknie było przedwyborcze zobowiązanie poznańskich doręczycieli pocztowych. W dniu wyborów dostarczyli oni wszystkim prenumeratorem gazet i czasopism najnowsze wydania gazet, m. in. specjalny numer „Głosu”. Przyjmowano więc ich wszędzie bardzo serdecznie. Na zdjęciu listonosz — Czesław Jankowski, który po oddaniu głosu wykonał swe przedwyborcze zobowiązanie.



W pięknym gmachu nowej Szkoły TPD na Osiedlu Dębieckim głosował w towarzystwie żony Franciszki — wybitny racjonalizator i przodownik pracy Zakładów ZISPO — Antoni Rymaniak, który również kandydował do Wojewódzkiej Rady Narodowej.



Ceniony, długoletni przodownik pracy z ZISPO, obecnie przewodniczący Prezydium MRN w Poznaniu — Franciszek Frąckowiak przyszedł do lokalu wyborczego w towarzystwie żony Marii i syna Eugeniusza, studenta Szkoły Inżynierskiej.



Wacław Wanat — wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD — jest znany wszystkim niemal mieszkańcom Śródmieścia. Jako zastępcę przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu Frontu Narodowego Starego Miasta skutecznie mobilizował mieszkańców do czynów społecznych.



Wincenty Kapitańczyk przez 29 lat tułał się poza granicami kraju. I tam, wśród francuskich robotników, okazał się „niebezpieczny” dla burżuazyjnych władz — był bowiem członkiem KPF. Oddając swój głos na kandydatów Frontu Narodowego, wyraził swą wolę zabezpieczenia siebie i innych przed możliwościami powrotu tamtych czasów, pełnych krzywdy i ucisku.

Za pokojem i szczęśliwą przyszlnością

Nasze głosy
— na kandydatów Frontu Narodowego

KALISZ

Parowóz gwizdnął przeciągle, wypływając kłęby białej pary i ciężki towarowy pociąg z węglem i budulcem wyłoczył się z peronu stacyjnego Kalisz. Dyżurny ruchu — Józef Meczaldowski — poprawiając na głowie czerwoną czapkę zwraca się do stojącego w drzwiach dyżurki kolegi:

— No, teraz ja idę. Kiedy wróce, wyskoczysz ty. Trzeba pomyśleć też o bileterze i kasjerkach.

I dyżurny ruchu pospieszył w stronę ul. Górnośląskiej.

Jest godz. 6 rano. W obwodzie komisji wyborczej przy ul. Górnośląskiej znajdują się już liczni wyborcy. Są wśród nich dwie kobiety: starsza, może 60-letnia i młodsza z dwójką chłopców przygląda-

Nie zabrakło nikogo

MIĘDZYCHÓD

Mimo niepogody żona listonosza ob. Flencowa w dniu wyborów wstała wcześniej niż zwykle i idzie z synem i córką wolniutko krok za krokiem. Młodzi podtrzymują matkę, bo sliśko.

Mija ich ksiądz — prefekt Adamski, który jako jeden z pierwszych głosował w obwodzie 14. Na udekorowanym transparentem rynku głosnik radiowęzła nadaje koncert życzeń. Czego życzy sobie Flencowa? Zdrowia i szczęścia dla swoich dzieci.

Ob. TADEUSZ LIBER-KOWSKI, pracownik Miejskiej Rady i Prezydium MRN w czasie okupacji był wysiedlony przez hitlerowców na teren centralnej Polski, a potem więziony w obozie koncentracyjnym.

— Poznałem na własnej skórze, co to jest hitlerowski Wehrmacht — mówi. — Głosujemy przeciwko wszystkim, którzy chcą ten Wehrmacht wskrzesić.

Do przewodniczącego komisji wyborczej podchodzi ob. Sankowski, prosząc o wystanie samochodu, bo ma matkę-kalekę, która chciała by głosować. Za godzinę przed dom zajeżdża samochód. „Jakby to wyglądało, gdyby Sankowskiej zabrakło — mówi ona o sobie. — Jesteśmy Polakami”.

Nasi radni

— nasz program

PRA

Godło państwowe i data — 14. II. 1945, umieszczone na froncie dworca kolejowego, to symbol nowej Piły. Przypomina on, że od dziesięciu lat uwolnione spod wielowiekowej germańskiej i hitlerowskiej okupacji miasto Piła na zawsze przynależy już do swojej prawdziwej, wolnej Ojczyzny.

Kiedy w niedzielę rano pracownik telekomunikacyjny — MIKOŁAJ JAROCKI wychodził z domu, spojrzał właśnie na ten symbol. Potem poszedł do lokalu wyborczego.

— Głosowałem — powiedział Jarocki, na liście kandydatów Frontu Narodowego. Na ludzi, których znam osobiście, którzy dotychczas dla miasta dużo zrobili. Choćby Bernard Maćkowiak, obecny przewodniczący naszej Miejskiej Rady. Jestem przekonany, że ludzie, których dziś wybieramy, pomogą nam w realizacji naszego programu wyborczego.

W lokalu obwodowej komisji nr 13 spotykamy uczennice szkoły ogólnokształcącej — JANINĘ KUBISIAK. Głosuje po raz pierwszy w życiu.

— Uczę się mogę — mówi — dzięki władzy ludowej. Wszystko, co dobrego zaznałam w życiu, zawdzięczam warunkom, w jakich żyjemy. Dlatego też głosuję dzisiaj za uwielokrotnieniem naszego szczęścia.

jących się uważnie odsłuchiwać udekorowanej sali. Jest portret Bolesława Bieruta, biało-czerwone sztandary, zieleni, kwiaty i dużo, dużo światła. Za szybami panuje jeszcze zmrok. Maria Krysińska i młodsza Jadwiga Szymczak podchodzą do obitych płótnem skrytek i za chwilę włożone do niebieskiej koperty kartki wędrują do urny.

— Mimo że jestem sama — mówi do nas JADWIGA SZYMOCZAK — doskonale radzę sobie i dzięki temu, że mam zapewnioną pracę i opiekę państwa nad dziećmi spokojna jestem o losy moich chłopców. Z głębokim przekonaniem głosuję na tych kandydatów, którzy reprezentują nasze interesy.

W lokalach wyborczych coraz większy ruch. Już do godziny 11 w samym tylko mieście oddało swe głosy ponad 40% ogółu mieszkańców, natomiast w powiecie do tej godziny spełniło swój obowiązek prawie 60 proc. obywateli.

W obwodowej komisji wyborczej zastajemy wielu wyborców.

JAN KUDOWICZ pracujący w gospodarstwie ogrodniczym swej matki spełnił właśnie swój obowiązek wyborcy i nachylając się do swego syna Jasia, tłumaczył mu:

— Jak dorośniesz, to i ty będziesz wybierał naszych przedstawicieli do rady narodowej. To są właśnie ludzie, którzy pomagają nam coraz lepiej żyć.

W urzędzonym w Szkole

Już

o godzinie 6 rano

WRZESNIA

Domy udekorowane. Na ulicach Wrześni dużo ludzi i radosny gwar. O godzinie 6 rano do lokali wyborczych zaczęli napływać wyborcy. W drugim okręgu w Ratuszu o godz. 6 czekano już ponad 20 wyborców na rozpoczęcie głosowania. Byli wśród nich przeważnie osoby starsze wiekiem. Największy napływ wyborców był między godziną 8 a 11. Do godz. 10 we Wrześni głosowało już 42 procent wyborców.

W gromadach powiatu do godz. 11 głosowało 46 proc., a w osiedlu robotniczym Orzechowo — 85 proc. wyborców. Komitet Powiatowy Frontu Narodowego urządził w świetlicy Zakładów Wytwórczych Głosińskich T-10 wystawę osiągnięć uzyskanych w toku X-lecia.

RAWICZ

Tłoczno i gwaro było w lokalach obwodowych komisji wyborczych Rawicza.

Kiedy zbliżamy się do domu LPZ, w którym mieści się Obwodowa Komisja Wyborcza nr 20, przed dom zajeżdża bryczka, z której wysiada podtrzymywana przez córkę starszka.

— Chciałam koniecznie głosować — mówi 77-letnia FRANCISZKA BARTKOWIAK. I choć to kłopot dla moich domowników, przecież przyjechałam. Tak więc ob. Bartkowiak w pełni wykorzystała swoje prawo wyboru nowej władzy.

Wkrótce potem nawiązujemy rozmowę z inż. arch. mgr. MARIANEM REJKIEM, który przyszedł głosować wraz ze swą żoną.

— Chcemy, aby nowa władza spełniała jak najlepiej nasze życzenia — mówi na wstępie obywatelka Rejek.

— Tych życzeń jest wiele. Ja sam chciałbym wystąpić w imieniu dojeżdżających z Rawicza do pracy w Poznaniu — dodaje inż. Rejek.

Metalowej przy ul. Rzemieślniczej lokalu wyborczym głosowali mieszkańcy osiedla robotniczego, głównie ludzie zatrudnieni w największych zakładach przemysłowych Kalisza. Plecownik Kaliskich Zakładów Ultramariny — JÓZEF NOWAKOWSKI głosował razem ze swoją żoną, Heleną.

— Jestem przekonany — mówi on, wychodząc z lokalu wyborczego, że masowy udział społeczeństwa w wyborach jest także wyrazem jego zdecydowanej woli budowania szczęśliwej przyszłości i walki o pokój. Sam byłem — opowiada dalej Kudowicz — więźniem Oświęcimia, Mauthausen, Gusen i Wierneudorf i dlatego nienawidzę wojny i tych wszystkich, którzy pragnęliby zakłócić nasz pokój.

Chcemy budować w pokoju

OBORNIKI

Już o godzinie 5.15 stanęła przed lokalem wyborczym grupka obywateli Obornik. — Chcą być pierwsi. Wśród zebranych czeka na otwarcie wodu robotnik OZPD — Edmund Rybarczyk z matką. — Chce oddać swój głos, by nie wrócić już czasy, gdy straszło go widmo bezrobocia. Dzisiaj zakład rozwija się i pracuje pełną parą. Usunięto już wiele zatorów, ale by zlikwidować wszelkie braki, trzeba wybrać gospodarną radę narodową, składającą się z ludzi znanych i cenionych w Obornikach.

Przez bogato udekorowany lokal wyborczy przewija się liczna grupa osób. Przy urnie staje ZBIGNIEW KAZMIERZAK — ZMP-owiec z Poznania. Przyjechał do Obornik i tu głosuje. Po dokonaniu tego obywatelskiego aktu, oświadcza nam:

— Głosuję za pokojem, w którego obronie staje cała młodzież. Nam, młodym, wojna przyniosła największe cierpienia. Chcemy w pokoju budować dobrobyt naszej Ojczyzny i lepszą przyszłość całej młodzieży świata. Wyrazem naszych dążeń i myśli była konferencja moskiewska, której deklarację popiera najgoręcej młodzież.

EDMUND KAROLCZAK jest pracownikiem Delegatury Ministerstwa Skupu i mówi o tym, że nowe rady narodowe, a szczególnie gromadzkie, usprawnią znacznie wykonanie zadań gospodarczych.

— Będziemy teraz bliżej chłopu, wyczujemy lepiej je-

GNIEZNO

Światła ulicznych latarni odbijały się na zmytych nocnym deszczem jezdniach — gdy pierwsi mieszkańcy Gniezna spieszyli do obwodowych komisji wyborczych, aby wypełnić swój obywatelski obowiązek. Tego dnia prastary gród przybrał wyjątkowo uroczystą szatę. Flagi, okolicznościowe dekoracje w witrynach sklepów, krótkie, lecz jakże wymowne napisy: 5 grudnia — 1 jeszcze raz flagi...

Na rogach ulic chłopcy z gazetami. Z megafonów przy ul. Chrobrego płynęły muzyka. Wszędzie spieszą gromadki ludzi, idą często całymi rodzinami. O, tutaj głosują żołnierze. Drzwi opatrzone napisem „wojskowy obwód głosowania” przekraczają co chwilę młodzi ludzie w mundurach.

go potrzeby, będziemy mogli kontrolować nasze braki i je usuwać. Praca nasza w powiązaniu z radami narodowymi będzie lepsza.

HENRYK WARCZAREK, pracownik Zakładów Mięśnych w Obornikach, głosuje w przekonaniu, że nowe rady znacznie poprawią dotychczasowy styl pracy.

— Dla naszego zakładu, który opiera się na dostawach żywności, nowy podział administracyjny będzie miał duże znaczenie. Gromadzka rada narodowa będzie mogła skutecznie propagować hodowlę trzody i dostarczyć nam więcej surowca.

Po raz pierwszy w życiu

LESZNO

Wyborcy Leszna udekorowali domy biało-czerwymi sztandarami, a okna wystawowe zielenią i kwiatami. Pięknie przystrojone były także lokale komisji wyborczych, gdzie dominowała zielona paproć, czerwone prymulki i dekoracje z papieroplastyki.

Do lokalu Komisji Wyborczej nr 13 już od wczesnych godzin rannych napływali bez przerwy mieszkańcy obwodu. Jako jeden z pierwszych oddał swój głos aktywista Frontu Narodowego — JAN KUĆ KOWSKI, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 7.

— Swój głos oddaję w przekonaniu, że zapewnią mi przyszłość moim pięćlor-

W lokalu wyborczym położonym w samym śródmieściu Gniezna — frekwencja wyborców jest bardzo duża. Utworzyła się nawet kilkumetrowa kolejka, która topnieje jednak w oczach. Tuż po opuszczeniu lokalu wyborczego spotykamy FELIKSA KOWAL-SKIEGO. Jest to kierownik jednego z punktów usługowych spółdzielni pracy branży skórzanej. Kowalski, mężczyzna w sile wieku, mówi:

— Spójrz pan: te tysiące ludzi — od osiemnastoletnich do starszych, członkowie partii i bezpartyjni. Muszę powie-dzieć, że kiedy wkładałem kopertę do urny, ogarnęło mnie wzruszenie: zjednoczył się nasz naród. A tego nam, panie, trzeba! Zwłaszcza że za czyną z reindustrializacją Niemiec, z tymi układami paryskimi. To jest głosowanie za pokojem. Powiem panu jedno: deklaracja podpisana w Moskwie, to bardzo, o bardzo mądra rzecz. Tak trzeba. Niech tam na Zachodzie ci przetróżni podlegacie wiedzą, że z nami nie przelewie.

Przy końcu ul. Roosevelta, na jednym z przedmieść Gniezna, komisja wyborcza ulokowała się w świetlicy miejscowej Farbiarni. Miejscowy komitet Frontu Narodowego pomyślał o krzesłach dla starszych osób, albo dla dzieci, które przyprowadzają tu przybywający głosować tatusiowie i mamusi. Pod ścianą siedzi właśnie kilkoro pociech, obserwując z uwagą, jak rodzice spełniają swój obywatelski obowiązek. Akurat wrzucił do urny kopertę z głosami małżeństwo Szwelkowie — ona nauczycielka szkoły odzieżowej, on planista w zakładach

mięśnych. WŁADYSŁAW SWEKLY głosował na kandydatów Frontu Narodowego z pełnym poczuciem — jak wiele da to jemu samemu, miastu, społeczeństwu.

— Pyta pan o sprawy, o których rozmawialiśmy ostatnio często z żoną. Nasze dzisiejsze głosowanie, to nie innego jak bezpośredni udział w rządzeniu. Wybieramy tych ludzi, których chcemy, aby pilnowali oni naszych spraw.

W tym samym czasie, gdy ulicami grodu Lecha płyną tłumy ludzi, spiesząc do lokali wyborczych — drogami polnymi i głównymi traktami ciągnęli spełnić obywatelski obowiązek mieszkańcy gnieźnieńskiej wsi. Najsprawniej przebiega głosowanie w gminie Niechanowo. Otóż do godz. 10 głosowała tam już ponad połowa obywateli. Podobnie było w Dębicy i Szczytnikach.

Wiele było przy tym momentów zastanawiających na szczególną uwagę, wskazujących na głęboki patriotyzm miejscowego chłopstwa. Oto przed lokalem komisji wyborczej w Anastazowie zajeżdża pięknie udekorowany szturmówkami wóz, z którego wysiadł siedmiu obywateli. 96-letni LUDWIK CHWALIK oświadczył:

— Nie mogło przecież zabraknąć mnie przy urnie wyborczej!

We wczesnych godzinach rannych głosowali również duchowni. Niedługo po 6 przybyli do lokali wyborczych księża z Powidza i Popowa Tomkowskiego.

Jako pierwszy

KROTOSZYN

W podniosłym nastroju odbywały się pierwsze wybory do rad narodowych w powiecie krotoszyńskim. Lokale były bogato udekorowane, już od rzylich godzin rannych gromadziła się przed lokalami wyborczymi ludność, by spełnić swój obywatelski obowiązek. W obwodzie nr 10 jako pierwszy oddał głos na listę Frontu Narodowego — 77-letni Franciszek Gierlik, woźny z Powszechniej Organizacji „Służba Polsce” w Krotoszynie. Dziewczynki szkolne wręczyły mu bukiet kwiatów. W obwodzie nr 8 w Krotoszynie jako jeden z pierwszych oddał swój głos na listę Frontu Narodowego — 73-letni Józef Wawlik z Krotoszyna, a w obwodzie nr 6 pierwszym był Szczepan Gogulski.

Dla umocnienia sił Ojczyzny

OSTRÓW

Odczucie ważności wyborów przez mieszkańców Ostrowa świadczy najlepiej fakt, że do godz. 12 już 85 proc. wyborców oddało głos na swych kandydatów, a około godz. 16 stan ten wzrósł do prawie 90 proc.

W Obwodowej Komisji nr 11 wyborca — JAN JĘDRZEJEWSKI, oddając swój głos, powiedział: — W pełni popieram program Frontu Narodowego i, oddając głos na naszych kandydatów, zarazem program ten realizuję. — Staram się także podnosić wydajność pracy, by przyczynić się do umocnienia sił naszej Ojczyzny.

JÓZEF MOSZCZYDŁOWSKI z parowozowni Ostrowa — po spełnieniu obowiązku wyborcy, stwierdził: — Jako ZMP-owiec świadomie oddaję swój głos na kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej. Jestem głęboko przekonany, że przyszła rada narodowa uczyni wszystko dla podniesienia kultury i oświaty w naszym mieście, wzmocni więz z masami pracującymi i przyczyni się do rozwoju naszego miasta.

Nie tylko wybieramy...

WĄGROWIEC

Udział w głosowaniu bardzo duży. Oddając swój głos, ob. Pisarek z Brunowa powiedział:

— Nie tylko wybieramy dziś radnych, ale chcemy z nimi stale współpracować, by realizować zadania Frontu Narodowego.

Do godziny 9 głosowało 85 proc. wyborców.

Pracownicy poszukiwani

Modowce pieczonek oraz 2 stróży zatrudnimy natychmiast PCLPN „Las” Rejon Poznań, Garbary 72. Zgłoszenia osobiste przyjmuje kierownik. 38625g

Księgowego(a) ze znajomością księgowości rejestrowej oraz księgowego(a) do prac księgowości materiałowej przyjmie od 1 stycznia 1955 przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38722g.

Głównego technologa, głównego konstruktora oraz konstruktorów — specjalność — oprzyrządowania, zatrudnią Poznańskie Zakłady Silników Elektrycznych Poznań, Kościelna 37. K3118

Kierownika sklepu branży optyczno-precyzyjnej w Poznaniu, zaangażujemy natychmiast, wymagane wysokie kwalifikacje. Pożądana znajomość branży. Również potrzebny optyk do sklepu w Koninie. Zgłoszenia osobiste względnie kierownik pod adres: „Foto - Optyka” Poznań, Armii Czerwonej 81, III ptr. K3137

Głównych księgowych, księgowych — rewidentów oraz instruktorów rachunkowości zaangażuje zaraz Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Wymagana znajomość RPK dla przemysłu drobnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3142.

Nieruchomości

Parcele, domki wille, kamienice, kupno, sprzedaż zafalowania solidnie: „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9 38111g

Promno - letnisko, parcelę sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38329g.

Parcele uzbudowaną na Dębcu, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 38367g.

Kupię domek jednorodzinny w Wągrowcu. Zgłoszenia kierować: Kozłowska, Durowo, p-ta Wągrowiec. 38635g

Wille komfortowa przy tramwaju, idealna połowa, 50.000 zł, wzgl. cała spiesznie sprzedaż: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 38720g

Kupię domek z ogrodem lub parcelę z zabudowaniami (dogodny dojazd kolejowy). Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38378g.

Parcele w okolicy Poznania kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38410g.

Domek jednorodzinny względnie część wille kupię. Warunek wolne mieszkanie, pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38411g.

Oddam w dzierżawę na okres 5 lat sad 6-letni, mieszkanie pokój z kuchnią, chłewem, na przedmieściu Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38417g.

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam — poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 38340g

Kamienice komfortowe ze składową, wille, domki jednorodzinne oraz parcele polecam — poszukuję Hinz, Poznań, Piekary 19. 38434g

Kupię parcelę przy Poznaniu, do 1000 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38681g.

Kupię domek jednorodzinny lub większą parcelę w Ostrowie Wlkp. lub Lesznie. Wrocław, Otwarła 16/3, Franckiewicz. K3103

Ogrodnictwo jednohektarowe z mieszkaniem w Poznaniu, przy tramwaju, korzystnie sprzedam. Pracel Poznań Szymskiego 8. 38448g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem, w Wągrowcu lub zamienie na parcelę z budynkami na przedmieściu Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38451g.

Domek jednorodzinny z ogrodem w Lubaniu oddam w dzierżawę posiadającemu mieszkanie do zamiany w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38456g.

Sprzedam 2 1/2 hektara ziemi przy Poznaniu lub zamienie na dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38473g.

Kupię wille piętrową lub dom jednorodzinny z ogrodem. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38476g.

Polowe domu piętrowego w Turku K. Ralska, plac Wolności 21, sprzedam. Wiadomość: Jan Moszczyński, Bydgoszcz, Grudziądzka 17. K3115

Kamienice 3 sklepy, w centrum, wille trzypokojowe (Juniakowo) 130.000 zł, dom trzy pokojowy nowy (Grodzisk), 85.000 zł, wille z wolnym mieszkaniem (Zabikowo), pięć morgów ziemi (Zegrze) oraz kilka parcel sprzedam: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 38498g

Parcele 2100 m² oparkowane, zadrzewione, z domkiem, w Puszczykowskiej, 95.000 zł, parcelę przy Dąbrowskiego, 45.000 zł, na Woli, 22.000 zł, oraz kilka kamienic, wille, sprzedam: Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 38520g

Kupno

Motocykl BMW 500-750 ccm, ewentualnie silnik, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38320g.

Kupię zegarek damski, złoty (cegielka) oraz 15 zł srebrnego lub kolczyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38432g.

Elektryczny motor od 8-15 KW do 720 obrotów, kupię natychmiast. Wrocław, Nowowiejska 39/41, m 1, tel. 79-09. Szejankowski, K3104

Planino kupię Magazyn Fortepianów Poznań, Armii Czerwonej 39, podwórze. 38459g

Gabarydową brzoową lub kłaki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38469g.

Powózki jednokonna na gumach, kupię. Szymańska, Poznań, Wykopy 11. 38477g

Ramę od motocykla DKW, 200 ccm, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38517g.

Kupię tłocznię (prasę) nadającą się do bakelitu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38521g.

Radio z adapterem szafkowym, tylko dobrej marki, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38556g.

Kupię samochód osobowy, małodzierżawny. Poznań, Opaleńskich 8 m 2. 38560g

Samochód „Opel Kadet” 1600 cm³ w dobrym stanie, kupię lub zamienie na samochód „Flat” 500 ccm, w dobrym stanie. Bernard Daniel, Żnin, ul. Szkolna 5. 38574g

Planino kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38577g.

Aparat do spawania, acetylenowy, kompletny, kupię. M. Janowski, Poznań, Kościelna 26, m 18. 38580g

Kupię kilim nylonowy granat lub kłaki. Zgłoszenia: Granał, ul. Kraszewskiego 9, na rożnisk, składowa. 38602g

Spacerówkę w dobrym stanie, kupię. Pniowski, Luboń, Polna 1 (nad Wartą). 38603g

Sprzedaż

Części samochodowe i motocyklowe polecam: Auto Sprzet, Poznań, Garbary 35. 37908g

Wózki dziecięce autka koszykowe spacerówki drewniane, egięte oraz czeskie na łożyskach w dużym wyborze polecam J. Chojnacki, Poznań, Wrocławska 25. 37440g

Pelisy, płaszczki, marynarki, spodnie, czapki, szale, sukienki, buty, polecam: A. Lupa, Poznań, Golebia 6 — przy Farze. 38127g

Wózki - autka koszykowe, spacerówki drewniane, egięte, zabawki, sprzedam: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 38312g

Sprzedam samochód marki „Opel Kadet” 4-drzwiowy, lub zamienie na DKW. Środa Wlkp., Dąbrowskiego 48. 38408g

Ciągnik „Deutz” 28 KM, z 2 przyczepami i częściami zapasowymi sprzedam. Poznań, tel. 66-87. 38416g

Spacerówkę okazjonalnie sprzedam, Poznań, Wawrzyniaka 7, m 22. 38422g

Westfalkę emalowaną, piec żelazny mały oraz kuchnię bez piekarnika, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 32, m 1. 38424g

Sprzedam kurtkę baranią, Poznań, Grobla 29, m 4. 38426g

Planino sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 38427g.

Westfalkę na wędzi sprzedam. Poznań, Łódzka 15. 38435g

Sprzedam koldre puchową, podwójną, adamaszkową. Poznań, Dąbrowskiego 39 m 7. 38428g

Dywan wórski, 2,5x3,5, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Słowackiego 21, m 3, od godz. 13. 38446g

W grudniu warto zagrać na loterii

na jeden los — dwa ciągnięcia
drugie ciągnięcie bezpłatne

39.754 wygranych na sumę 5.850.000 zł

K3121

Kocioł parowy

6 atm., stojący

KUPIMY
Spółdzielni Przem. Ludowego i Artystycznego „Forma” Poznań, ul. Rybacki 6a, tel. 49-43. 38692g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, egięte oraz dla bliźniąt polecam: H. Świerlik, Poznań, Wrocławska 13. 38381g

Piec kaffowy, przenośny, sprzedam. Poznań, tel. 86-50. 38450g

Dywan wschodni 5x4 w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, tel. 89-41, od godz. 16-18. 38453g

Motocykl SHL prawie nowy, radio „Seipt”, 1000 zł, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 87, m 8 od godz. 16-20. 38454g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, Żydowska 2/3, m 5b. 38455g

Nowoczesną sypialnię w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38458g.

Sprzedam maszynę do szycia nową. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38460g.

Sprzedam pierzyny. Junikowo, Ścinawska 13, m 1. 38462g

Wanne kąpielowe, lano-żeliwną, emalowaną, kwaso-odporną, oraz piec miedziany na węgiel, marki „Neptun” sprzedam. Poznań, Osiedle Warszawskie, Inowrocławska 4, m 1. 38470g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, Kossaka 8, m 2. 38474g

Rowerek trzykołowy, leżak, obraczkę próbny 585, sprzedam. Poznań, Strzelecka 31, m 3, od godz. 17-20. 38475g

Wózek spacerowy wzór czeski, w dobrym stanie, okazja, 550 zł, sprzedam. Poznań, Wodna 22, m 7a. 38478g

Planino spiesznie sprzedam. Poznań, Pamiętowa 21, m 2. 38483g

Kuchnię elektryczną z piekarnikiem, sprzedam. Szamotki, osiedle 35. 38485g

Główkę do maszyn do szycia „Singer” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Kościuszki 107, m 7. 38487g

Futro, płaszcz zimowy na wysoką figurę, tanio sprzedam. Poznań, rynek Łazarzki 3, m 4. 38489g

Planino krzyżowe marki „Sommerfeld” — Bydgoszcz, mało używane, piękny ton, z płytą metalową, sprzedam, cena okazja, 10.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38491g.

Sprzedam leżankę i spacerówkę. Poznań, Maleckiego 33, m 12. 38492g

Akordeon 80-basowy, korzystnie sprzedam Poznań, Garbary 29, m 11. 38493g

Sprzedam maszynę półprzemysłową „Rekord”, Poznań, Zagórze 6, m 4. 38494g

Sprzedam biurko z fotelem i biblioteczką. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 38495g.

Długie buty, oficerki, nr 42, aparat fotograficzny „Fed”, sprzedam. Poznań, Kościuszki 72, warsztat brzoowniczy. 38496g

Piec do centralnego ogrzewania, grzejniki i boiler do ciepłej wody, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 69, m 28. 38500g

Radio na prąd zmienny, 4-lampowe, sprzedam. Poznań, Wolstyńska 13, m 1. 38501g

Sprzedam krótki francuski, srebrzyste, pralkę elektryczną. Poznań, Szczaniecki 7a, m 2. 38502g

Psy, bernardyna ostrego teriera (suczek) i nutiler trzymiesięczne (samca) sprzedam. Szymet, Poznań, Obornicka 53. 38503g

Sprzedam express do kawy na gaz. Poznań, Dąbrowskiego 70, m 8. 38504g

Radio „Pionier” i 16-żelazki dziecięce, sprzedam. Poznań, Poznańska 52, m 12, od godz. 16. 38505g

Sprzedam planino. Poznań, Dzierżewskiego 93, m 5. 38506g

Czeski wózek głęboki, ceratowy, sprzedam. Poznań, Pałeczka 95, m 1. 38507g

Futro spód nutrie (dobry), kolnierze seale (czarna wdra), kombinizon jedwabny (motocyklowy - myśliwski, futerał na broń, torbę myśliwską, skórkę lisie, tanio sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m 7, od godz. 16-18. 38508g

OGŁOSZENIA DROBNE

Krowę cielną sprzedam. Piątkowo 26. 38511g

Sprzedam maszynę do szycia i smoking. Poznań, Śniadeckich 32a, m 3. 38514g

Sprzedam maszynę do szycia oraz blam falkowy. Poznań, Grunwaldzka 20a, m 7. 38484g

Sprzedam piec do łazienki, na gaz, stojący nowy, oraz grzejniki do centralnego ogrzewania. Poznań, św. Wojciech 30, warsztat blacharski. 38523g

Motocykl z piękną przyczepką „Steib” względnie samą przyczepkę, sprzedam. Florowski, Puszczykowsko, Libelta 1. 38525g

Kuchnię gazową, trzypalnikową, z piekarnikiem, sprzedam. Poznań, Polna 76, m 3. 38528g

Sprzedam szafę kuchenną, nowoczesną, z wewnętrznym sprzętem, rami do okien, piec i 2 diamenty. Informacje: Poznań, Chelmońskiego kiosk Ruchu lub Jackowskiego 13, m 5, po godz. 17. 38533g

Suknię ślubną sprzedam. Poznań, Jarochowskiego 49, m 3. 38537g

Radio na prąd zmienny, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 38539g.

Maszynę - okrętkę (główkę) starszy typ sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 22, m 11. 38540g

Sprzedam lub zamienie motory na ropę (30 i 18 KM) na motor o 16 KM. Rutkowski, Poznań, Ostrowska 147, m 1. 38544g

Sprzedam wózek w dobrym stanie. Poznań, Drzymał 22, m 1. 38546g

Sprzedam szpularkę 5-wrzecionową. Czaplin, plac Boh. Stalingradu 30, m 3. 38548g

100 mb blachy pocynkowej, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 38550g.

Maszynę do szycia z okrągłym czółkiem oraz główkę, sprzedam. Poznań, Pamiętowa 13, m 3. 38552g

Sprzedam akordeon 80-basowy. Poznań, Mickiewicza 1. 38557g

Sprzedam samochód małodzierżawny. Poznań, Wszystkie Świętych 4a, wejście z ul. Mostowej, od godz. 15-16. 38558g

Sprzedam leżankę oraz czarny płaszcz damski (srebrna figura). Poznań, Opalenicka 8, m 2. 38561g

Fotopapery, koparki, przybory fotograficzne, polecam: „Fotoma” Poznań, Dzierżewskiego 35. 38553g

Sprzedam wózek głęboki dla łalki, rowerki trzykołowe. Poznań, Szamarzewskiego 10, m 5. 38562g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, Długa 10, m 2. 38563g

Suknię ślubną sprzedam. Poznań, Za Bramką 12a, m 2. 38564g

Sukienkę z brylantami, pierścionek balowa, sprzedam. Poznań, Stenkiwicz 3, m 5, od godz. 17-19. 38567g

Motocykl DKW 500 ccm, SB, stan dobry z częściami zanałowymi sprzedam. Mećkowiak, Srem, Poznańska 7. 38568g

Tanio sprzedam 24 krótki, anory. Poznań, Lubeckiego 30/32. 38569g

Sprzedam tanio smoking na jedwabiu. Wiadomość: Poznań, Szamarzewskiego 65 m 4. 38572g

Gabinet meblowy w dobrym stanie również częściowo, sprzedam. Poznań, plac Modeli Gwardii 9, m 8. 38573g

Sprzedam długie buty, oficerki, nr 40. Poznań, ul. Hibnera 25, m 8. 38575g

Sprzedam rękawce towarowoosobowe, z silnikiem DKW, 250 ccm, Poznań, Dzierżewskiego 99/101. 38578g

Sprzedam pierzyny, szafę dwu drzwiową, szafonierę, stół. Poznań, Niecała 14, m 7. 38582g

Sprzedam tanio futro męskie, spod czarne barany, kolnierze karakulowy oraz gabarydy granatową. Poznań, Teczowa 37, m 2. 38584g

Fortepian krótki, krzyżowy, z metalową płytą, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Osiedle Grunwaldzkie, Kasztelna 11, m 1. 38589g

Sprzedam parę lisów srebrnych oraz parę nutrie kotnych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38593g.

Składnica Rejonowa Przemysłu Chemicznego w Poznaniu, Stary Rynek 87/88

zawładania państwowe i spółdzielcze zakłady, że posiada na swych magazynach asortyment następujących artykułów:

TWORZYWA SZTUCZNE

Galalit
Wyroby winidurowe (rury-złom, lejki itp.)
Płyty gumoidowe o różnych rozmiarach itp.

WYROBY GUMOWE

Fartuchy gumowe robocze
Płyty gumowe uszczelniające
Rękawice gumowe 8- i 5-palc.
Monolity
Sznury gumowe techniczne
Sznury gumowe do wózków itp.

FARBY I LAKIERY

Pełen asortyment farb suchych
Farby i emalie olejne kolorowe
Rozcieńczalniki (nitro, olejne, smółcowe)
Emalie nitro

PRODUKTY NIEORGANICZNE

Srodki grzybobójcze
Srodki do obróbki metali
Soda krystaliczna

SPRZĘT SPAWALNICZY

Tarcze spawalnicze — ręczne i odchylne
Okulary spawalnicze
Proszek spawalniczy
Uchwyty do elektrod itp.

PRODUKTY ORGANICZNE

Barwnik (bezpośredni, kwasowy, tłuszczowy itp.)
oraz esencje spożywcze

K3158

Poznańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane

w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, tel. 511-31
wewn. 90
poszukuje POKOJU
możliwie samodzielnego.
Warunki do omówienia.
K3139

Samotna, na stanowisku, szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38481g.

Poszukuję mieszkania 2 1/2 pokojowego, możliwie w centrum, ewentualnie posiadającym do zamiany samodzielny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 38509g.

Zamienię 1 pokój z kuchnią, samodzielnie (Jeżyce), na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłos

Koszykarze Stali-Poznań pokonani w stolicy 55:87

Koszykarze warszawskiego Kolejarza rozgromili Stal (Poznań) — 87:55 w stylu rzadko oglądanym na naszych boiskach. A początek wcale nie zapowiadał takiego pogromu poznaniaków... W kilka sekund po gwizdku Młynarczyk swobodnie włożył piłkę do kosza warszawian, niestety — było to jedyne prowadzenie gości.

Kolejarze natarli ostro i przełamali system obronny Stali. Kierowani mądrze przez Wawro, gospodarze rozwinięli cały swój nieprzeciętny kunszt, piłka chodziła błyskawicznie i dokładnie od gracza do gracza, a kosze sypały się jak z przysłowiowego rogu obfitości.

Poznaniacy zagrywali w polu nawet niezłe, lecz pod koszem nie wykazali wymaganej zwrotności i zdecydowania. Kafelek, który ma wszelkie warunki na „firmowego” strzelca, był żenująco skromny i przetrzymywał piłkę, zamiast ładować ją do kosza. Dopiero w drugiej połowie zdobył się na odwagę i kilka razy strzelił z powodzeniem.

W drugiej części meczu poznaniacy ruszali się w ogóle jakoś rażniej, dzięki czemu wynik do przerwy 31:52 nie uległ kompromitującemu podwojeniu. Zawodnicy Stali — jeśli myśla poważnie o utrzymaniu się w lidze — muszą rozpocząć od nauki strzelania.

Punkty dla Stali zdobyli: Młynarczyk 17, Jaskowiak 13,

Gwardia (Poznań) — Kolejarz (Ostrów) 64:56 (25:26)

Mecz ten posiadał dla obu drużyn duże znaczenie, ponieważ zwycięstwo oznaczało umocnienie się w czołówce I grupy II ligi koszykówki, a przegrana decydowała o przesunięciu do grupy środkowej.

Zawody stały na przeciętnym poziomie, szczególnie w I połowie zanotowaliśmy dużo chaotycznych akcji kończonych z reguły stratą piłki lub niecelnymi rzutami. Zwycięstwo gwardzistów było w pełni zasłużone. Poznaniacy grali bardziej stylowo, wyraźniej górowali taktycznie i dyspozycją strzałową (dobre rzuty z półdystansu). W I połowie gwardziści przyjęli narzucony przez Kolejarzy system gry na szybki atak, który bardziej odpowiadał ostrowianom. Po przerwie tempo gry wyraźnie spadło i poznaniacy grając atakiem pozycyjnym wykazywali, że posiadają większy repertuar zagrań kombinacyjnych, niż ich przeciwnicy, którzy nie umieli rozgrywać piłki.

Na minus Kolejarzy należy zapisać słabe wyszkolenie techniczne i bardzo niecelne rzuty. W II połowie Kolejarze na 40 rzutów gry tylko 12 razy ułokowali piłkę w koszu, podczas gdy u gwardzistów na 33 strzały — 15 było celnych. Zalety ostrowian — to niezłe opanowanie gry na szybki atak oraz ambicja i bojowość. W zespole poznańskim wyróżnił się dobry strzelec — Małek oraz obrońca — Chudziński. Z drużyny Kolejarza najlepszymi byli Grzęda oraz Pawlak.

Po piątej kolejce rozgrywek przedmistrz jest nadal wrocławska Gwardia — 4 pkt., przed Gwardią (Poznań), również 4 pkt. i Kolejarzem (Ostrów) — 3 pkt.



W Rzymie odbyło się spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Włoch i Argentyny. Niespodziewanie zwyciężyli Włosi w stosunku 2:0 (1:0).

W Pradze rozegrano pierwszy tegoroczny międzynarodowy mecz w hokeju na lodzie pomiędzy Dynamo (Weisswasser) z NRD a UDA (CSR). Zwyciężyli goście w stosunku 3:2 (1:0, 1:0, 1:2).

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.

K-5-54265

Kalek 8, Piątek 5, Karalus 4 oraz Dopieralski, Orlikowski, Zwanzig i Mierzwa po 2. (Jaw)

Złoty Złoty

W drugim występie piłkarzy Banika (Witkowice) na Śląsku przeciwnikiem ich była drugoligowa drużyna zabrzańskiego Górnika, zasilona Olejnikami, Jankowskim i Wiśniewskim z Górnika (Radlin). Tym razem Czechosłowacy doznali wysokiej porażki, przegrywając 0:4 (0:2). Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Fojcik — 2, Szalecki i Gawlik.

Z rozgrywek wielkopolskich bokserów A-klasy

Mistrzostwa bokserskiej A-klasy zbliżają się powoli ku końcowi i mają już zdecydowanego faworyta — Włóknarza Kalisz. Bokserzy z Kalisza są najbardziej wyrównaną drużyną, a wyróżniającymi się ponad przeciętność, to wicemistrz Europy — Grzelak, mistrz Polski juniorów — Obala, oraz czołowi juniorzy okręgu: Jaworowicz i Stach. Najlepszym punktem kaliszzan to waga średnia, w której ani Włodarek, ani też Grzegorz nie reprezentują odpowiedniej klasy.

Zacięta walka rozgorzała w A-klasie o miejsce wicelidera do którego kandyduje z różnymi szansami pięć zespołów: AZS, Kolejarz Leszno i Ostrów oraz Stal ZISPO i Start Poznań. W najlepszej sytuacji znajduje się obecnie Kolejarz Leszno mający w swoich szeregach bardzo uzdolnioną młodzież. Coraz lepiej walczą również akademicy i mając dobre rezerwy mogą w tej walce odegrać decydującą rolę.

Zespół AZS dobrze wypadł w spotkaniu ze Stalą Rataje. W meczu tym Puk (AZS) przegrał zasłużenie z walczącym coraz lepiej Zwierzyńskim. Sądząc, że sekcja boksu weźmie ten fakt pod uwagę przy ustalaniu składu juniorów Poznania na najbliższe mecze z Zie-

GŁOS SPORTOWY

Polska — Finlandia 16:4

Trzecie zwycięstwo bokserów Polski w ciągu tygodnia

(Specjalny wysłannik „Głosu” podaje dalekopisem)

7 spotkań, 4 zwycięstwa, 3 porażki i stosunek punktów 72:52 dla Polski — oto w telegraficznym skrócie bilans dotychczasowych spotkań pięściarzy Polski i Finlandii. Bilans ten po stalinogrodzkim — już dziesiątym w tym roku — zwycięstwie 16:4

zmienił się jeszcze bardziej na swoją korzyść.

Pięściarze fińscy uchodzą za jeden z najlepszych zespołów Europy, a nazwiska takich sław ringu jak Hamalainen, Koski czy Ninivuori znane są szeroko w kółach sportowych całego świata.

Już na wiele dni przed meczem zdobycie biletów do Hali Parkowej należało do tzw. „sennych marzeń”. Śląską publiczność znaną z tego, że niemal wyłącznie uznaje tylko piłkę nożną i hokej, tak porwały wspaniałe pojedynki pięściarzy, jakby nigdy nie dla niej prócz boksu nie istniało. Choć Polacy — to drużyna osławiona zwycięstwem mistrza Europy, zewsząd słyszało się pełne niepokoju pytanie:

— Uda się naszym rewanż czy nie?

Sami Finowie — tak nam przy najmniej oficjalnie oświadczyli — liczyli się raczej z przegraną, a co najwyżej — z remisem. W sporcie jednak nigdy nie można przed czasem stawiać kropek nad „i”.

Zostawmy jednak kibiców wraz z ich troskami i spojrzmy na ring.

WSPANIAŁA POSTAWA WĘGRZYNIKA

Na ringu waga ciężka. Trzykrotny zwycięzca Gościńskiego Koski walczą z Węgrzyniakiem. Każdy jego „prawy” przyniesie może nokaut. Na widowni cisza. Runda się kończy. Nagle Węgrzyniak zapomina na moment o obronie, odkrywa się i poronnyjacy prawy sierp wali go z nóg. Widownia zamiera. Wśród tej ciszy słychać uderzenia młotek: raz, dwa...

Przerwa je gong. Miał szczęście Węgrzyniak. Kto wie, czy ten gong nie uratował go od nokautu...

W drugiej rundzie Polak mądrze nastawiony przez trenera Sztama zmienia taktykę. Wchodzi często do zwarcia, zbija i klinuje ciosy Koskiego, który wyraźnie czuje na okazyj wy-

puszczenia swej prawej. Na próżno. Węgrzyniak jest czujny i wali czy coraz lepiej, coraz częściej trafiając Fina. Trzecia runda. Węgrzyniak atakuje coraz bardziej zmęczonego Fina. Widownia, rozgrzana tą piękną postawą Polaka, bez przerwy skanduje: Węgrzyniak, Węgrzyniak, Węgrzyniak...

A Węgrzyniak walczy jak w czasie mistrzostw Europy. Z całą surowością obnaża braki techniczne fińskiego olbrzyma, którego ciosy przeszywały powietrze. Publiczność szaleje. Wspaniała końcówka Węgrzyniaka przynosi mu zasłużone zwycięstwo 58:57, 59:58 i 57:58 i pięćsetu wygrana zespołu polskiego 16:4.

To co widzieliśmy w wadze półśredniej przeszło wszystkie oczekiwania. Mistrz Europy Drogosz w walce z Backmanem pokazał co może technika. Fin, który rozpoczął atakami przez całą pierwszą rundę nie mógł ani razu trafić Drogosza (!).

Najgorsze dla Backmana było to, że ze wszystkich sił o to się starał, skupiony czekał na okazję i kiedy wreszcie znalazł odpowiedni moment wypuszczał cios, który nie więcej jak jeden centymetr chybiał głowę Drogosza. Chwilami miało się wrażenie, że Fin walczy z nieuchwytnym cieniem, a Drogosz z... workiem treningowym.

Ta jednostronna walka zakończyła się wysokim zwycięstwem Polaka.

Ciekawy pojedynek stoczyli Pietrzykowski i Alho w wadze lekkośredniej. Gdyby nie wyjątkowa wprost wytrzymałość i odporność na ciosy zawodnika fińskiego, walka zakończyłaby się przed czasem. Alho uważał jednak stale na lewą Pietrzykowskiego i zawsze gdy przeczuwał niebezpieczeństwo krył się za podwójną gardą. To go uratowało przed nokautem i pozwoliło prze-trwać do końca trzeciej rundy.

Wszyscy Finowie bardzo zważają na obronę. Przebiecie ich szczerzej gardy sprawiło Polakom dużo kłopotu i kosztowało niemalowo trud. Zaimpono-

wali goście wprost niesłychaną odpornością na ciosy i doskonałą kondycją. Polacy zwyciężyli, bo byli lepsi technicznie.

Kilka słów należy się także Ponancie, który jeszcze jednym zwycięstwem, tym razem nad leworekim Boestroemem w wadze półśredniej zdobył legitymację reprezentanta barw Polski. Zwyciężył on wysoko na punkty. A oto wyniki pozostałych walk:

W muszej Kukier wysoko wypunktował Limononena, w koguciej Stefaniuk zrewanżował się Lukkonenowi za dwie porażki Kukiera i bezapelacyjnie wygrał na punkty 59:58, 60:56, 60:56. W piórkowej Rozpierski mimo dzielnego oporu musiał ulec mistrzowi olimpijskiemu Hamalainenowi. Milewski w wadze lekkiej problematycznie zwyciężył Ninivuori'ego. Była to walka raczej remisowa. Piórkowski w średniej był najsłabszym punktem naszego zespołu. Walczył chaotycznie, bez żadnego planu taktycznego. Wszystkie rundy wygrał jego przeciwnik Greenros. On i Hamalainen byli jedynymi zdobywcami punktów dla reprezentacji Finlandii.

Bardzo ładnie spisał się Wojciechowski w przedostatniej walce meczu z Kekkonem. Przewaga we wszystkich rundach — zasłużone zwycięstwo. Zwycięstwo to przyniosło także Grzelakowi równorzędного partnera i groźnego konkurenta.

M. Flejsierowicz

Z wielkopolskich hal i boisk

Kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa w mistrzostwach klasy A okręgu poznańskiego koszykarze AZS pokonali zdecydowanie osłabiony zespół rawickich Kolejarzy — 67:38. Najwięcej punktów zdobyli dla akademików Czarnecki — 14, Śmigilewski — 13 i Hein — 12. Najlepszym strzelcem w zespole Rawicza był Michałak, zdobywca 15 pkt.

Po ciężkiej walce z różnicą zaledwie 1 punkta (37:36) po kanały koszykarki poznańskiej Gwardii o mistrzostwo klasy A zawodniczek Stali Poznań. Gwardzistki wygrały dosłownie w ostatnich minutach gry, dzięki skutecznemu finiszowi.

Podczas pływackich zawodów kontrolnych zawodniczek poznańskiej Stali — Bożena Cedro ustanowiła nowy rekord Polski młodziaków w stylu grzbietowym na 100 m wynikiem 1:29,8 min. Józef Lutomski ze Spójni zgłosił próbę pobicia rekordów na 100 i 200 stylem grzbietowym i 100 m kraulem.

W rozgrywkach szachowych o mistrz. klasy B okręgu poznańskiego pierwsze miejsce zajął kaliski Włóknarz przed Startem Poznań i Stalą W-2 Poznań. Drużyny klasy C rozpoczęły rozgrywki mistrzowskie, uczestniczy w nich 21 zespołów.

Co ich wzruszy?

— Znów Anioła wygrał mecz...

Nie jest to zupełnie słuszne stawianie problemu, ale, przyznajmy, dużo prawdy kryją te słowa.

We wrześniu, a więc trzy miesiące temu pokazaliśmy w felietonie pt.: „Nam strzelać nie kazano” kłopoty piłkarzy spowodowane brakiem sprzętu, a przede wszystkim drewnianej ściany z wyznaczonymi polami. Ten prosty i łatwy do wykonania (z zużytych podkładów kolejowych) przyrząd ogromnie ułatwia opanowanie celności strzału na bramkę.

Otrzymałmy wówczas z Rady Koła odpowiedź, że w najbliższych dniach piłkarze otrzymają ową ścianę. Minęły trzy miesiące i żaden zawodnik Kolejarza obiecaną ścianę nie widział, chyba że... we śnie.

M. FLEJSIEROWICZ

Teatry

OPERA — godz. 19

„Carmen”

TEATR POLSKI — g.

19 „Słuby panieńskie”

TEATR NOWY — g.

19 „Zabusia”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Bosman z Bajki”

TEATR SATYRYKÓW — g. 19.15 „Rewia satyry”

Kina

BALTYK — g. 14, 16, 18.15 i 20.30 „Sługa dwóch panów” (radz. — od lat 12)

MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 „Uczta Baltazara” (polski — od lat 14)

RIALTO — g. 14, 16,

CO Gdzie Kiedy

18 i 20 „Zakazane piosenki” (polski)

WARTA — g. 14-20 dokumentalne

PIAST — godz. 17 i 19 „Brama nr 6” (chiński — od lat 7)

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Wersal”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14.30, 17.30 (P), 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka:

5.25, 5.43 (P), 6.15 (P), 6.40, 7.15 i 8.05 — po

ranna, 12.10 — utworzy fletowe, 12.25 — polskie melodie tańeczne, 13.10 — recital śpiewaczy, 14.30 — rosyjskie pieśni ludowe, 15.10 — koncert rozrywkowy, 16 (P) — ha fali melodii, 17.40 (P) — muzyka ludowa w wyk. śpiewaków i muzyków wiejskich, 18.10 (P) — muzyka, 18.20 — koncert orkiestry rozgłośni bydgoskiej, 19.45 — kompozytor tygodnia, 21.50 — tańeczna, 23.05 — muzyka rozrywkowa.

Audycje Inne:

5.10 — dla wsi, 6.33 — kalendarz radio-

Sport:

21.45 — wiadomości,

Końcowa tabela

rozgrywek I ligi piłkarskiej

1. Ognio Bytom 24:16 36:22

2. Włóknarz Łódź 24:16 30:20

3. Unia Chorzów 24:16 24:18

4. Gwardia W-wa 22:18 24:26

5. Kolejarz Poznań 21:19 14:18

6. Górnik Radlin 20:20 23:24

7. CWKS 19:21 27:29

8. Gwardia Kraków 18:22 19:20

9. Gwardia Bydgoszcz 16:24 18:22

10. Budowlani Chorzów 16:24 28:37

11. Ognio Kraków 16:24 21:23